

## FRANCISZEK GUGAŁA

30 grudnia 1939 r.

Kochana Paulciu! [?]

Drugą kartkę wysyłam do [?] Ciebie, gdyż spodziewam się, że [?] pierwszej nie otrzymałaś.

Do obecnej chwili jestem zdrow [?] i cały, znajduję się w Rosji.

Paulciu [?]? Proszę Ciebie [brak] Stefcię, którą na pewno [brak] się w [nieczytelne; brak] na [?] kol. Ameryka [?] i poinformuj [?] ją o tym, że ja żyję.

Odpisz mi, czy wszyscy jesteście zdrowi. Na mnie [?] Paulciu, czekaj cierpliwie [brak] tych myśli, które stale [brak] a marzenia [?] naszą będę zrealizowane [?]. W związku z Nowym [Rokiem] zasyłam serdeczne życzenia.

Czekaj cierpliwie na mój powrót.

## STEFANIA PRĘDKA

Stefania Prędką

[...]

Redakcja tygodnika „Zorza”

Warszawa

W związku z artykułem w gazecie odnośnie [do] osób zaginionych w ZSRR donoszę o moim bracie Franciszku Gugale, który znajdował się w obozie w Ostaszkowie.

Brat mój Franciszek Gugala urodził się 2 listopada 1909 r. w Zarzeczu, były pow. Rzeszów, był synem Jana i Walerii z Kotulów.

W chwili wybuchu wojny pełnił funkcję zastępcy komendanta posterunku policji w Tarnawatce, były pow. Tomaszów Lubelski.

Z chwilą zbliżania się wojsk niemieckich do Tomaszowa posterunek w Tarnawatce otrzymał rozkaz wycofania się na Wołyń, w okolice Kowla. W okolicach Włodzimierza Wołyńskiego [brat] dostał się w ręce wojsk radzieckich i został internowany.

O swoim pobycie w obozie w Ostaszkowie napisał do swojej narzeczonej Pauliny Strzępówny. Do dziś posiadam część kartki pocztowej napisanej przez brata do narzeczonej. [Druga] część kartki, z jego adresem z Ostaszkowa, została przesłana jego ojcu i ta część zaginęła.

Załączam ksero[kopię] posiadanej kartki.

Stefania Prędką, z d. Gugala